

Michał Ratajczyk wygrywa 7 Rundę GSMP Christian Merli najszybszy w treningach przed 9 Rundą FIA EHC

109 kierowców z 10 krajów Europy przystąpiło do podjazdów treningowych 9 Rundy FIA EHC – Mistrzostw Europy FIA w Wyścigach Górskich. Sobotnie podjazdy były także 7 Rundą Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. 12 kierowców startowało jednomiejscowymi autami z nadwoziem otwartym, z Kategorii 2.

Tysiące kibiców zgromadzonych wzdłuż trasy Stara Wieś – Przełęcz pod Ostrą oczekiwało na kolejny pojedynek dwóch europejskich mistrzów: Simone Faggioli (ITA, Norma M20 FC Bardahi) i Christiana Merli (ITA, Osella FA30 Zytek LRM) – rekordzisty trasy z 2018. Ten dzień wyraźnie należał do kierowcy z Trydentu – Merli był najszybszy we wszystkich podjazdach treningowych, wyprzedzając konkurenta o ok. 3,5 sekundy w każdym podejździe. Na trzecim miejscu meldował się kolejny Włoch, Diego Degasperi (ITA, Osella FA30 Gea). W samochodach z nadwoziem zamkniętym trzy razy najlepszy czas notował Daniel Stawiarski (POL, Mitsubishi Lancer EVO IX), w jednym z podjazdów, kiedy zaliczył kontakt z barierą, na czele listy wyników podjazdów pojawił się DUBAI (POL, Mitsubishi Lancer), jedyny w tym sezonie Polak walczący o czołowe miejsca w FIA EHC. W czołówce kategorii meldowali się także Piotr Parys, Ronnie Bratshi (CHE, Mitsubishi Lancer EVO IX, który w kolizji urwał koło), Waldemar Kluza (POL, Skoda Fabia) i Piotr Parys (POL, Ford Fiesta). Mimo nadziei kibiców Merlemu nie udało się pobić własnego rekordu, choć zbliżył się do niego dukrotnie o niecałą sekundę.

Jutro kierowcy klasyfikowani w FIA EHC wystartują w wolnym

treningu, a o 11.30 wraz z kolegami z GSMP rozpoczną podjazdy wyścigowe 9 Rundy FIA EHC.

W trakcie dwóch podjazdów treningowych i dwóch wyścigowych rozgrywanej równolegle 7 Rundy Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski, na trasie kilkakrotnie pojawiała się czerwona flaga, oznaczająca zatrzymanie wyścigu. W większości przypadków były to awarie techniczne, poważniejszą kolizję zaliczył jedynie Adam Gładysz, który zaliczył dachowanie, na szczęście zawodnikowi nic się nie stało. Część zawodników z czołówki klasyfikacji generalnej musiało powtarzać swoje podjazdy; bądź musieli stawać na czerwonej fladze, bądź byli spowalniani przez jadące przed nimi samochody, trapione awariami technicznymi. W podjazdach treningowych najlepsze czasy notował Daniel Stawiarski, wyprzedzając DUBAI'a i Michała Ratajczyka (Mitsubishi Lancer). Jednak oba podjazdy wyścigowe należały już do Ratajczyka, który ostatecznie wygrał 7 Rundę GSMP. W pierwszym podjeździe wyścigowym Ratajczyk na mecie zameldował się z drugim czasem, jednak zgłosił sędziom fakt spowalniania jazdy przez jadącego uszkodzonym autem Gabriela Kubita. Pokerowa zagrywka opłaciła się: powtórzył podjazd z wynikiem lepszym o prawie dwie sekundy i wysunął się na prowadzenie. W drugim podjeździe wyścigowym nie dał szans rywalom, wyprzedzając Daniela Stawiarskiego o zaledwie 0,6 sekundy! W końcowych wynikach rundy na drugim miejscu sklasyfikowano DUBAI'a (strata 4,449 s) i Piotra Parysa, który stracił do zwycięzcy ponad 11 sekund. Młody zawodnik Automobilklubu Wschodniego pewnie wygrał jednak w swojej klasie, po raz kolejny jadąc szybciej od bardziej doświadczonych w wyścigach górskich konkurentów.

Uwagę kibiców przyciągała rywalizacja 5 Mini R53 (kl. 4b), normalnie rywalizujących na torach wyścigowych. W tej grupie trzech zawodników debiutowało w wyścigach górskich, dwóch (Felix i Radek Cwięczek) miało wprawdzie doświadczenie w GSMP, ale po raz pierwszy startowali w Mini. Tę rywalizację wygrał Tomasz Pawłaczyk.

Warto odnotować także kolejne pojawienie się w GSMP tzw. Crosscara. Dzięki tegorocznym zmianom regulaminowym, w wyścigach górskich mogły się pojawić te małe, lekkie pojazdy napędzane silnikami motocyklowymi. W Limanowej w tej klasie pojawił się jedynie Teodor Kocur (Semog Bravo), na 72 sklasyfikowanych kierowców zajął 47 miejsce.

Kolejny wyścigowy dzień w Limanowej rozpocznie się o godz. 9.00.

Szczegółowe klasyfikacje znaleźć można na stronie www.wyniki-online.pl .

Zawody śledzić będzie można na stronie www.wysciggorski.pl , profilach facebookowych GSMP.PZM i Hill Climb Limanowa Official, relacji z wyścigu będzie także można słuchać w Race Radio, na częstotliwości 105,7 FM.

źr. Mariusz Süss

fot. A. Wołkowicz